

Robert Migdał



## PREMIERA GONI PREMIERĘ

### Felieton

**W**rześień we Wrocławiu to raj dla wielbicieli teatru. Za nami premiery i spektakle „Lotu nad kukułczym gniazdem” we wrocławskim Teatrze Polskim, a już za chwileczkę zobaczymy, co nowego zaprezentują nam kolejne wrocławskie świątynie sztuki.

Już jutro, 17 września, w piątek, premiera Wrocławskim Teatrze Pantomimy. W Centrum Sztuk Performatywnych Piekarnia (ul. Księcia Witolda 62) będzie można zobaczyć „Mów o sobie, tylko o sobie” w reżyserii Darii Kopiec - początek o godz. 19:00. Przedstawienie powstało z inspiracji opowiadaniem Tadeusza Różewicza „Grzech”.

A już w niedzielę (19 września) teatromani będą mogli przenieść się w inny świat. Na deskach Wrocławskiego Teatru Komedia (pl. Teatralny 4) zobaczymy sztu-

kę Petera Quiltera, w reżyserii Wojciecha Dąbrowskiego - „Judy. Na końcu tęczy”

Historia dzieje się na pół roku przed śmiercią Judy Garland. W apartamencie Hotelu Ritz w Londynie aktorce towarzyszą: Mickey Deans (postać autentyczna, przyszedł i ostatni mąż Judy, która gra Mariusz Ochociński) oraz angielski pianista i manager Anthony (świetna rola Pawła Okońskiego). Dramatyczne wydarzenia przeplatane są piosenkami z repertuaru Judy Garland (w tej roli Justyna Szafran).

Na koniec zapraszam na premierę dla najmłodszych, do Wrocławskiego Teatru Lalek (pl. Teatralny 4). 25 września zobaczymy sztukę „Lalka Kafki” (reżyseria Marek Zakostelecky). O czym opowiada? Otóż historia jest przepiękna.

Pewnego dnia, kiedy Franz Kafka spacerował po berlińskim parku Steglitz, spotkał dziewczynkę, szukającą zagubionej lalki. Pisarz starał się jej pomóc, ale zguby nie udało się odnaleźć. Naza jutrz Kafka wręczył dziewczynce list „napisany” przez lalkę: „Proszę, nie płacz. Pojechałam na wycieczkę, aby zobaczyć świat”. Tak rozpoczęła się niezwykła przyjaźń...

Polecam, warto zobaczyć.